

# GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, 6w. Stanisława 4  
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.  
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 272

Katowice, poniedziałek 21-go listopada 1932 r.

Rok 31

„Nie czyni drugiemu,  
co tobie nie miło!”

Przysłowie to w całej rozciągłości można zastosować do obłudnego alarmu organu partii centrowej w Niemczech. Mianowicie głównym organ tej partii „Germania” z dnia 10 b. m. (nr. 316) zamieściła obszerny artykuł na temat „krzywd”, jakich doznaje ludność niemiecka południowego Tyrolu, należące obecnie do Włoch. Cały artykuł jest namiętnym aktem oskarżenia włoskiego rządu faszystowskiego z powodu jego metod, zmierzających do zupełnej „italianizacji” ludności niemieckiej południowego Tyrolu. Artykuł omawia w tonie ogromnego rozgoryczenia wyjątkowe rozporządzenia i dekryty rządu włoskiego, wreszcie terror, stosowany rzekomo wobec tamtejszej ludności niemieckiej, aby ją zupełnie wynarodowić, z Niemców porobić Włochów.

Ostatnio — jak się z tego artykułu dowiadujemy — zabrał się rząd faszystowski do prywatnych niemieckich szkół parafjalnych w połudn. Tyrolu, gdzie dotąd jeszcze nauka religii dzieci niemieckich odbywa się w języku niemieckim.

Z tego powodu „Germania” pisze dosłownie:

„Nauka religii w języku macierzystym należy do niezaczepionych zdobyczy i żądań katolickiego Kościoła... A teraz połudn. Tyrolczykom odbiera się ten największy skarb...”

Artykuł „Germanii” bardzo ostro atakuje postępowanie rządu włoskiego i twierdzi, że jego postępowanie to „nadużywanie religii przez państwo do celów politycznych”, do wynarodowienia rdzennie niemieckiej ludności południowego Tyrolu. A kto traci język ojczysty, ten traci także religię — pisze żałośnie „Germania”...

Czytając powyższy artykuł berlińskiej „Germanii”, zawierający atak i ostrą krytykę rządu faszystowskiego za jego metody postępowania w stosunku do ludności niemieckiej w południowym Tyrolu i porównując panujące obecnie stosunki polityczno-narodowościowe na terenie Śląska Opolskiego, mimowolnie przychodzi czytelnikowi na myśl, że niemieccy centrowcy z ich organem „Germania” na czele trzymają się i postępują według znanej logiki murzyńskiej. Logika ta głosi: Dobrze jest, jeżeli ja uwiodę żonę sąsiada. Złe jest, jeżeli sąsiad uwiedzie moją żonę.

Centrowcy niemieccy, uprawiający obecnie na terenach wschodnich państwa niemieckiego zaciekłą politykę hakatystyczną, czuli się niezmiernie na położenie i los swoich mniejszości niemieckich, mieszkających poza granicami niemieckiego państwa. W obronie swoich niemieckich współbraci głoszą oni świętość języka ojczystego, powołują się na niezaczepione zdobycze Kościoła katolickiego — ale ci sami bojownicy o prawa dla dzieci niemieckich są ślepi i nieczuli na prawa polskiej mniejszości, mieszkającej pod rządami pruskimi.

Na Śląsku Opolskim pracuje nad wynarodowieniem ludności polskiej cały

## Zamach na życie Herriota.

Podjudzani przez niemieckich agentów seperatyści, zamierzali wysadzić w powietrze pociąg wiozący prem. Francji.

PARYŻ. Na pociąg jadący z Paryża do Nantes, a wiozący premiera Herriota i szereg członków rządu francuskiego — usiłowano dokonać zbrodniczego zamachu, który tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie doszedł do skutku. Premier Herriot jechał do Nantes na uroczystość 400-lecia zjednoczenia Bretonii z Francją.

Zamach, polegający na wysadzeniu w powietrze toru, którym jechał pociąg Herriota, spowodowałby straszliwe skutki, gdyby się nie udało zatrzymać pędzącego pociągu.

Strażnik uchylił niebezpieczeństwo.

Paryż. Według informacji, otrzymanych wczoraj popołudniu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, zamach na pociąg premiera Herriota odbył się w następujących okolicznościach: Około godz. 5-ej rano strażnik linii Ingrandes-Nantes został zbudzony odgłosem eksplozji. Po pierwszej eksplozji w kilka minut nastąpił drugi wybuch. Strażnik natychmiast udał się na tor kolejowy i stwierdził, że szyny, po których miał przejść pociąg pośpieszny do Nantes,

wiozący premiera Herriota i inne oficjalne osobistości, zostały na przestrzeni kilkuset metrów wysadzone przy pomocy materiałów wybuchowych. Strażnik poinformował natychmiast naczelnika stacji, który ze swej strony polecił zatrzymać pociąg. Tylko dzięki zimnej krwi strażnika premier Herriot uniknął katastrofy.

Gdzie szukać sprawców?

Paryż. Przedstawiciel jednej z agencji telegraficznych otrzymał oświadczenie premiera Herriota uczynione natychmiast po odkryciu zamachu. Według premiera sprawcami są seperatyści bretońscy, którzy usiłowali zamaskować zamach. Premier przypomniał pokrótce sprawę niemieckiego nacjonalisty Kerbera, agitatora hitlerowskiego we Francji zamieszanego w zamachu seperatystów bretońskich w Rennes. Ponieważ żadnych dowodów przeciwko Koerberowi w przedmiocie zasilania pieniędzmi ruchu seperatystycznego nie zdołano zgromadzić, zadowolono się wydaleniem go z Francji. Zarazem premier zaznaczył, że niedawno jeden z dzienników

irlandzkich opublikował list, zapowiadający szereg zamachów, jakich mają dokonać seperatyści bretońscy.

Sledztwo.

Paryż. Dochodzenia w sprawie zamachu na pociąg pod Ingrandes stwierdziły, że sprawcy uszkodzenia toru przybyli na miejsce autem i w ten sam sposób odjechali. W pewnej odległości od miejsca eksplozji, która uszkodziła szynę, znaleziono na torze czerwoną łatkę. Agencja Havasa zaznacza, iż zamach nie miał na celu zabójstwa osoby prezesa rady ministrów, ponieważ inne pociągi musiały przejść po torze przed pociągiem, którym jechał Herriot. Prawdopodobnie chodziło więc o powstrzymanie podróży Herriota do Nantes.

Ustępstwa bolszewików na rzecz religii.

Moskwa. Dekret rządu sowieckiego, ustalający rozkład zajęć w szkołach zawiera niezwykle sensacyjne szczegóły. N. p. szkoły wiejskie będą czynne przez 6 dni w tygodniu, mając 7-my dzień odpoczynku, ponieważ wsie sowieckie po dziś dzień świętują w niedzielę. Wakacje zimowe będą trwać od 1 do 15 stycznia, wiosenne zaś mogą się rozpocząć między 20 marca a 20 kwietnia w zależności od względów klimatycznych. Należy zwrócić uwagę, że podczas wakacji zimowych przypadają święta Bożego Narodzenia według starego stylu, zaś podczas ruchomych wakacji wiosennych przypadają również ruchome święta Wielkanocne. Powyższe zarządzenie uważać należy za poważne choć w nieoficjalnej formie uczynione ustępstwa rządu sowieckiego wobec religijnie ustosunkowanych wsi chłopskich.

Syn podejrzany o zabójstwo ojca.

Nowy Jork. W Brooklinie zamordowany został zamożny polski przedsiębiorca budowlany Konstanty Kisiel. O morderstwo posadzony jest 20-letni syn zamordowanego, którego aresztowano. Zamordowany na krótko przed śmiercią zaasekurował się na 20.000 dolarów.

## Dziś nastąpi otwarcie sesji Rady Ligi Narodów.

Genewa. Rada Ligi Narodów wznawia w poniedziałek pod przewodnictwem de Valery prace swej 69 sesji przerwanej w połowie października. Głównym punktem obrad będzie sprawa mandzurska. Jak wiadomo, 3 października ogłoszony został raport Lyttona, przedstawiający charakter całego konfliktu i zalecający pewne zarządzenia. Japonii przyznano wówczas 6 tygodniowy termin dla przedstawienia uwag. Złożenie tych uwag nastąpiło onegdaj. Są obecnie tłumaczone i zostaną niebawem opublikowane. Dokumenty te będą podstawą do dyskusji w Radzie, następnie w Komitecie 19-tu. W pewnych kołach sekretariatu istnieje tendencja powołania nowego organu doradczego, w którym uczestniczyłyby mocarstwa nienależące do Ligi a mianowicie Stany Zjednoczone i ZSRR. Idea ta ma jednak niezbyt wielkie szanse realizacji ze względu na stanowisko samych zainteresowanych. Stany Zjednoczone świa-

dome, że mogą i tak wywierać silny wpływ na decyzje Ligi, nie są skłonne angażować się w formule. Poza sprawą mandzurską na porządku dziennym figurują również sprawa interesująca Polskę, mianowicie kwestia kas kolejowych na terenie wolnego miasta Gdańska i sprawa mniejszościowa w kwestii stosowania reformy rolnej. Sprawa ta swego czasu została wniesiona do Rady przez Niemcy a następnie odesłana do komitetu, który dotąd nie przedstawił Radzie swoich wniosków. Możliwe jest że obecny komitet 3-ch zakończy swe prace i złoży raport Radzie. Ponadto 31 grudnia kończy się mandat prowizoryczny wysokiego komisarza Rostinga. Rada Ligi N. będzie musiała zająć się sprawą definitywnego obsadzenia tego stanowiska. Nie jest wykluczone, że Rada odłoży tę sprawę do sesji styczniowej przedłużając mandat Rostinga.

sztab księży-centrowców, renegatów, zgermanizowanych Górnoślązaków, którzy powagę Kościoła oddali na usługi wojującej niemieczyny.

Kto usuwa obecnie na Śląsku Opolskim polskie nabożeństwa z kościołów po czysto polskich parafjach? Kto wprowadza niemieckie nabożeństwa do kościołów w miejscowościach, gdzie Niemców zupełnie niema? Robią to księża-centrowcy. Kto germanizuje najmłodszą młodzież polską w wieku przedszkolnym po ochronkach na Śląsku Opolskim? Robią to zakonnice pod patronatem zniemczonych proboszczów i zniemczonych wikariuszy. W ochronkach tych maleńką działkę uczy się sztucznie pacierza w języku niemieckim!

Posiadamy szereg niezbitych faktów, ilustrujących haniebną politykę germa-

nizacyjną tych księży przy pomocy kościoła. I tak n. p. do roku 1921 w Markowicach pod Raciborzem nie było od lat tysiąca zupełnie niemieckich nabożeństw w miejscowym parafjalnym kościele. Nabożeństwa te zaprowadził dopiero sztucznie znany niemiecki nacjonalista, proboszcz Wolf, przyjaciel braci Sklarków w Berlinie, który obecnie przeżył się z Markowic do Bienkovic, gdzie natychmiast skasował polskie nabożeństwa i zaprowadził niemieckie. A przecież, Bienkowice są taką samą polską parafją jak i Markowice.

To samo uczynili inni księża w powiatach: bytomskim, strzeleckim, opolskim. Ci sami księża łącznie z miejscowym nauczycielstwem zmieniają odwieczne nazwy miejscowości z polskich na niemieckie, ci sami księża zwalczają listy polskie wyborcze, cały ruch polski, a polskich

parafjan łąza, poniżają, ośmieszają i zohydzają. Dla tych renegatów Niemiec — to pan, a Polak — to prostak. Dla tych pionierów hakatyzmu wszystko, co niemieckie, to lepsze, co polskie, to bez wartości. Artykuł „Germanii” skierowany przeciwko rządowi faszystowskiemu, jest niesłychanie cyniczną obłudą, jest krzykiem złego sumienia.

Germanizatorzy centrowi na Śląsku Opolskim nie mają prawa krytykować rządu włoskiego za akcję w południowym Tyrolu.

Niechaj faryzeusze centrowi zrobią najpierw porządek u siebie, niechaj będą przywoici w stosunku do katolickiej mniejszości polskiej w Niemczech, a wtedy dopiero mogą stawać w obronie swoich zagranicznych współbraci tam, gdzie są rzeczywiście skrzywdzeni.



# Poufne narady Hindenburga z Hitlerem nie dały żadnego wyniku.

Berlin. W sobotę o godz. 11,30 prezydent Hindenburg przyjął na przeszło półtoragodzinną audjencję przywódcę narodowych socjalistów Hitlera. Rozmowa miała początkowo charakter ściśle poufny i odbywała się w cztery oczy między prezydentem Hindenburgiem a Hitlerem. Dopiero potem zaproszony został podsekretarz stanu Meisner. Oficjalny komunikat z przebiegu konferencji podaje, że pertraktacje kontynuowane będą w ciągu najbliższych dni. Z kół narodo- socjalistycznych komunikują, że Hitler miał zażądać dla siebie teki kanclerza.

Berlin. Urzędowa zapowiedź drugiej audjencji Hitlera u prezydenta Hindenburga wywołała w kółach politycznych nastroje optymistyczne co do możliwości rychłego zlikwidowania kryzysu gabinetowego. Wczorajsza rozmowa, jak zapewnia prasa, toczyła się w atmosferze zupełnej harmonii, przyczem udało się osiągnąć pewne zbliżenie między prezydentem Rzeszy a przywódcą narodowych socjalistów. Na uwagę zasługuje, że w przeddzień przyjęcia Hitlera, odbył on dłuższą konferencję z ministrem Schleicherem. W związku z tem krążyły pogłoski jakoby minister Schleicher interwenjować miał u prezydenta Hindenburga na rzecz powierzenia Hitlerowi urzędu kanclerskiego. W kółach poinformowanych utrzymuje się pogląd, że misję tworzenia rządu otrzyma Hitler, lub jeden z desygnowanych przez niego przywódców partii narodowo - socjalistycznej. O ileby kombinacje z narodowymi socjalistami zawiodły, wówczas — jak przewiduje „Deutsche Allgemeine Ztg.“ — nie jest wykluczone, że wypłynie znowu kandydatura ministra Schleichera. Przerwa w rozmowach prezydenta Rzeszy z przywódcami stronnictwa ma być wykorzystana dla porozumienia się partij co do przyszłej koncentracji narodowej zarówno co do

osoby kandydata na kanclerza jak i co do zgodnej formy programu. Konferencje z przywódcami prowadzić ma osoba z kół neutralnych. Wieczorem prezydent Hindenburg przyjął przedstawiciela bawarskiej partii ludowej Schaeffera.

## Oburzenie ludu skierowało się przeciw własnym przywódcom na wiecu w Wilanowie.

Warszawa. W dniu 20 bm. o godzinie 12-ej Stronnictwo Ludowe odbyło wiec pod gołem niebem w Wilanowie pod Warszawą z udziałem około 1300 osób. Na wiec przybyli m. in. Witos, Kiernik, Nosek, Bagiński, Smoła, Malinowski, Kosmowska, ks. Panaś i inni. Po przybyciu pochodu z muzyką i sztandarami na plac ogólny w Wilanowie, rozpoczęto wiec pod przewodnictwem posła Noska. Jako pierwszy z mówców przemawiał imieniem władz Stronnictwa Ludowego poseł Malinowski. Przemówienie posła Malinowskiego zebrani wysłuchali spokojnie, lecz następny mówca ks. Panaś w gwałtownie oburzonej formie swego przemówienia wzburzył zebranych tak daleko, że rozległy się okrzyki przeciwko przywódcom zebrania, przyczem tłum zaczął nacierać na trybunę. Obecny na zebraniu przedstawiciel władzy administracyjnej wezwał przewodniczącego zgromadzenia posła Noska do uspokojenia zebranych. Poseł Nosek u-

czynił to, jednak w takiej formie, że wywołał skutek wręcz przeciwny. Wzburzony tłum zajął trybunę zmuszając posła Noska do ustąpienia. Tłum w dalszym ciągu nacierał na swoich przywódców, przyczem został lekko poturbowany przedstawiciel starostwa oraz komendant policji. Jeden z posterunkowych zastępując ks. Panaśa przed wzburzonym tłumem został lekko ranny w rękę. Wobec niemożności przywrócenia spokoju przez przywódców wiecu, przedstawiciel starostwa rozwiązał zgromadzenie, przyczem policji przystąpiła do rozpraszania zebranych, zatrzymując kilkunastu napastników. Kierownikom wiecu i posłom udzielono ochrony policyjnej przed wzburzonym tłumem, i odprowadzono ich do miejscowej restauracji, gdzie zatrzymali się do przybycia kolejki. Ochrona w składzie kilku policjantów towarzyszyć im musiała aż do samej Warszawy.

## Komuniści niemieccy drżą w własną skórę.

Berlin. Onegdajszej nocy w różnych dzielnicach robotniczych doszło w Berlinie do licznych demonstracji komunistycznych. Policja wielokrotnie interwenjowała, rozpraszając tłum. Do ostrzejszych starć nie doszło. Aresztowano 5 osób. Jeden policjant został ranny kamieniem. Demonstracje te łączą się z groźbami zastrzeleniem się kursu polityki w razie dojścia do udziału w rządzie hitlerowców. Partia komunistyczna ogłosiła w swym organie „Rote Fahne“ odezwę wzywającą do jednolitego frontu proletariackiego.

Równocześnie „Koelnische Ztg.“ ogłasza sensacyjne rewelacje o terory-

stycznym planie komunistów niemieckich, jaki miał być rozważany na posiedzeniu moskiewskiego politbiura w dniu 14 sierpnia br. Przedstawiciel trzeciej międzynarodówki Manuilskij w referacie o rozwoju sytuacji politycznej w Niemczech wskazał wówczas na wielkie niebezpieczeństwo, jakie przedstawia dla komunistów dojście do skutku koalicji pomiędzy narodowymi socjalistami a centrum. Wspominając o kontrakcji komunistów, referent zaznaczył m. in., że całe oddziały szturmowców hitlerowskich dojrzałe są już do użycia ich na rzecz akcji komunistycznej.

## Triumf Paderewskiego w Medjolanie.

Medjolan. Koncert mistrza Ignacego Paderewskiego na rzecz organizacji pomocy dla dziennikarzy włoskich, urządzony w wielkiej auli koncertowej konserwatorium medjolańskiego, zgromadził cały szereg wybitnych osobistości specjalnie przybyłych z poza Medjolanu. Między innymi obecni byli na koncercie ks. Maria, żona następcy tronu, ks. Bergami i ks. Aosta. Wielki pianista był witany owacyjnie. Po wykonaniu każdego utworu publiczność oklaskiwała go stojąc. Wielki artysta polski zmuszony był

entuzjastycznymi oklaskami słuchaczy do kilkakrotnego powrotu na estradę i grania nadprogram. Ołbrzymie tłumy ludzi oklaskiwały Paderewskiego na ulicach, prowadzących od konserwatorium do hotelu, gdzie artysta zamieszkał.

## Śmierć pod kopytami rozjuszonego byka.

Bydgoszcz. Podczas ważenia bydła w majątku Rusko w powiecie jarocińskim zerwał się z uwięzi buhaj i rzucił się na 55-letniego robotnika Grygla trątnąc go i bodąc. Grygel poniósł śmierć na miejscu.

## Ostatnia kronika.

Nabrał fabrykantów łódzkich na 200 tys. złotych.

Katowice. Józef Gawlik, właściciel składu konfekcyjnego w Nowej Wsi przy ulicy Karola Mierki 22, dopuścił się oszustwa na szkodę szeregu fabrykantów łódzkich na sumę blisko 200 tysięcy złotych. Oszustwa Gawlik popełniał w ten sposób, że po otrzymaniu zamówionych u wielu fabrykantów towarów, dawał im na pokrycie należności czek, płatny na Bank Ludowy Nowa Wieś i Dresdner Bank w Królu. Hucie. Czeki te były antydatowane, w dniu płatności zaś stwierdzono, że pokrycia... niema!

Pozatem Gawlik „kupił” u G. Grubnera miejscowego konkurenta, jego skład za sumę zł 10.000. W tym wypadku Gawlik zapłacił 1.000 zł gotówką i resztę w czekach — bez pokrycia. W międzyczasie Gawlik w taki sposób „taniej” zakupiony towar częściowo sprzedał przez pośredników, za 50% ceny zakupu.

Gdy w terminach płatności wyszły sprawy te na jaw, wierzyciele zjechali się ze wszystkich stron, zrobiono doniesienie, a kiedy władze zgłosiły się po „sprytnego kupca” nie zastały go już... Gawlik zwiął! Władze policyjne i skarbowe skonfiskowały pozostały towar. W aferę tą wieszanych jest szereg znanych obywateli Nowej Wsi. Dochodzenia w toku.

## Ciężko przypłacił nieznaną przepisów drogowych.

Ubiegłej soboty na szosie Mysłowice — Stawiska wskutek nieprzepisowej jazdy na rowerze wpadł na motocykl Antoni Kupiec z Krakowa (Wąska 6), doznając bardzo ciężkich obrażeń ciała. Jadący na motocyklu Wojciech Górski z Mysłowic w towarzystwie Leona Czarneckiego, również z Mysłowic, doznali skutkiem zderzenia cięższych obrażeń ciała. Motocykl i rower uległy zniszczeniu. Ciężko rannego Antoniego Kupca w stanie beznadziejnym wraz z ciężko rannymi odwieziono do szpitala w Mysłowicach.

## Wyrwany z rąk śmierci.

Ubiegłej soboty na jednym z pokładów kopalni „Ficinus” w Siemianowicach zdarzył się wypadek, który jedynie dzięki niezwykle szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, nie zakończył się tragicznie.

Oto na dole, gdzie pracował górnik Paweł Pasek zawałił się filar. Gruzy węgla przysypały całkowicie Paskę. — Wszczęto natychmiast akcję ratunkową i po wywiezieniu 24 wózków gruzu i węgla, Paska odkopano całego i zdrowego. Szczęśliwie ocalonemu górnikowi kole-dzy zgotowali serdeczną owację.

## Kradzież bielizny ze strychu.

Ze strychu Berlinerowej Łucji zam. w Katowicach przy ulicy 3 Maja skradziono większą ilość bielizny męskiej i damskiej, 12 chusteczek do nosa, 8 ręczników, 4 powłoki do poduszek, 2 powłoki na pierzyny i 2 prześcieradła.

## Okupiona zbrodnia.

68) (Ciąg dalszy.)

Na to nadszedł Henryk, zdziwiony, że jego Marta dotychczas nie była gotowa do balu.

— Ach, kobiety! one nigdy nie są gotowe, — odezwał się wolno ojciec — ale, wyobraź sobie Henryku, co ludzie o pannie Zuzannie mówią...

— Słyszałem już, lecz nie wierzę. — Tak powiedział Henryk, lecz wszyscy spostrzegli, że nie może ukryć pewnego niepokoju. — Hm... przekonamy się dziś wieczorem, na balu, czy będą razem się bawić, — dorzucił Henryk do poprzedniej swej uwagi.

Nareszcie ukazały się panie. Matka Marty w ciężkiej lila sukni. Krój jej i przybranie dawno już wyszły z mody.

Henryk z zachwytem patrzył na swoją Martę. Miała na sobie wycięta nieco z krótkimi rękawami suknię z białego tiulu na różowej materji, ciemno-zielony pasek i białe, sztuczne róże we włosach. Zielony pasek był dla Marty upewnieniem, że jej ubranie należy do najwytworniejszych i rzeczywiście jej sukienka była nader ładna.

— A pamiętajcież dobrze opatrzyć się

z powrotem, bo człowiek łatwo się za-ziębi— wołał jeszcze Deuben ze schodów, gdy na zabawę już wycieśli.

— Uf, jaki jestem zmęczony, — stęknął, kiedy już goście odjechali, — pójdę położyć się czempredzej.

Matka i ojciec Sabiny wkrótce odeszli do siebie. Młoda wdowa stanęła przy oknie i patrzyła w noc zimową, ciemną.

Doznawała uczucia, jakby odsunięta była od świata, od radości wszelkich, od życia i słońca. Na zawsze!

Tam niedaleko od niej, ludzie bawili się, śmiali, uciechali. Była to wprawdzie uciecha, jaka nie była w jej naturze. A jednak zazdrościła jej tamtych.

I on był tam, on, Edgar! Tylko pozornie, jak słyszała. A może niepozornie tylko. Któż to mógł wiedzieć? Może serce jego, przebolawszy jej stratę, rozpoczęło nową epokę istnienia, może znalazła spokojne, trwałe szczęście.

Mimowiednim ruchem zapłota ręce, załamała je. I tak stała długo, bardzo długo, a tkanie bez łez unosiło jej pierś uciśnioną. Wieszcie usiadła na staroświeckim fotelu pod oknem, gdzie za dnia ojciec jej siadywał, i porządziła się w zadumie. Jak długo tak siedziała, cała zatopiona w myślach, nie wiedziała! Lecz gdy ocknęła się z tej martwoży i wstała, aby udać się na spoczynek, sta-

ry zegar ścienny uderzył w stalową sprężynę dwanaście razy. — Była więc północ.

— — — — —

Kiedy Zuzanna weszła na salę, wprowadzona przez matkę Marty, panie prowadził jeden z przedstawicieli obywatelstwa, pierwsze jej spojrzenie padło na Edgara Korneta, który stał razem z począłwym Blaserem niedaleko od drzwi wchodowych. Obaj przyjaciele widocznie spoglądali na przybywających gości. Młoda dziewczyna zarumieniła się. Kornet i Blaser żywo podeszli ku niej, aby ją powitać.

— Tak, to się państwo znała? — spytała matka Marty, niby zadziwiona, a w duchu sobie pomyślała: szkoda, że stary Deuben tego nie widzi.

— Spotkało nas to szczęście w czasie ostatnich manewrów, — objaśnił Blaser. — Czy wolno mi prosić o pierwszego walca? — zwrócił się do Zuzanny — czy pozwoli mi pani przedstawić paru znajomych?

— Dobrze! — odrzekła Zuzanna, — skoro tu jestem, chętnie będę tańczyć. Blaser odszedł.

— Ja nie tańczę, — odrzekł Kornet, może pani pozwoli służyć sobie do stołu. Zuzanna promieniała.

— Jakto pan nie tańczy? Wojskowy nie umiejący tańczyć, to dziwne — rzekł

ojciec Marty. — Może łaskawa pani spróbuje ze mną, który zaliczam się już do starych.

W tem Blaser nadszedł i przedstawił kolegów. Postępował, jak gdyby był dawnym przyjacielem Zuzanny, a przytem z taką uprzejmością i szacunkiem, że Edgar pośpieszył, mijając się, uściśnić mu rękę.

Gdy Henryk zauważył, że karnecik jego narzeczonej, z którą wszystkie ważne tańce on sam miał tańczyć, jest wypelniony, przyszło mu na myśl, że powinien też o Zuzannie pamiętać.

— Do wszystkich już tańców jestem zaangażowana — odrzekła uradowana.

Henryk, rzuciwszy okiem na karnecik, spostrzegł na nim zapisane imię: a zwiska oficerów a między nimi Korneta, który miał Zuzannę prowadzić do stołu?

— Jakże to się stało? Czy znasz tych panów — spytał, zmarszczywszy brwi.

— Tylko pana Blasera i pana Korneta — odrzekła dziewczyna śmiało podawszy szczegóły poznania się na manewrach.

Znają się zatem, czyżby ta historia była prawdą — pomyślał.

— Co Henryku? — dziwiła się Zuzanna — jakiś ty zły i bez humoru.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# 21 bieżąca

listopada **Św. Feliksa z Valois,** wyznaw., założyciela zakonu św. Trójcy \* 1127, † 1212 r.  
 21 listopada **Św. Bengina,** biskupa wyznawcy.  
 Słow.: Sędzimir.

Jutro, wtorek 22 listopada: Św. Ceyliji, panny i m.

Wschód Zachód  
 Słońca o godz. 7.05, o godz. 15.54  
 Księżycy o godz. 23.35, o godz. 12.56  
 Ostatnia kwadra o godz. 8.57.47.

## Z historii śląskiej.

21 listopada. 1514. Książę **Walenty raciborski** pożyczyl od wuja **Jana księcia opolskiego** 800 guldenów węgierskich. — 1558. Cesarskim patentem Ferdynanda I zatwierdzono nowo urządzone komorę wrocławską. — 1721. Nastąpiło nowe oszacowanie **miasta Raciborza**. Do tego wydano dokładne karty zapisowe z odpowiednimi rubrykami, które rozdzielono posiadaczom domów dla własnego oszacowania się. Komisarze mieli je sprawdzić. — 1922. Sejm śląski uchwalił ustawę, mocą której każdy płatnik podatku węglowego, w razie nieuiszczenia tego podatku w przepisany termin, obowiązany był podatek ten zapłacić w podwójnej kwocie, a w dodatku podlegał jeszcze poważnym karom.

W roku 1316. Już w tym roku natopkać było można w **Zorach** kilka jatek z mięsem, z których pobierano dość znaczne opłaty na rzecz właściciela dóbr rycerskich. — 1317. Wioska **Gaszowice** należała do księżstwa raciborskiego. — 1318. Zbudowany w r. 1303 kościół w **Piekarach** został konsekrowany. — 1322. Opat klasztoru św. Wincentego zamianował brata **Jana** proboszczem kościoła N. Marii Panny w **Bytomiu**; biskup krakowski Nankier nie zgodził się na niego. — 1325. **Wrocławianie** wysłali dwa poselstwa do czeskiego króla **Jana**, żeby sobie Śląsk przywłaszczył. — 1326. Książę **Bolesław III, lignicki**, potwierdził lignicznom dzierżenie sądów gardłowych, w roku 1329 zaś wszystkie przywileje miasta. — 1326. **Ks. Henryk VI wrocławski** zawarł z krzyżakami przymierze przeciw **Władysławowi I Łokietkowi**. — 1327. Król czeski **Jan**, przyłączył się chętnie do spisku przeciw **Władysławowi I Łokietkowi** i wypowiedział Polsce wojnę. Czechy, zakon krzyżacki i niemal cały Śląsk, stanęły przeciw odnowicielowi Polski.

## Pielgrzymka do Rzymu.

Projektowaną przez Ligę Katolicką w Katowicach pielgrzymkę do Rzymu, zaczynają się interesować coraz szersze masy społeczeństwa, zwłaszcza ze sfery urzędniczej i nauczycielskiej.

Pielgrzymka wyruszy z Katowic w dniu **21 grudnia br.**, udając się do Rzymu, gdzie spędzi dzień Wigilijny, oraz trzy dni świąt Bożego Narodzenia. Dla osób pragnących zwiedzić pobliski **Neapol** i **Pompeje** będzie zorganizowana specjalna, jednodniowa wycieczka. W drodze powrotnej program przewiduje dwudniowe zatrzymanie się w **Wenecji, Florencji** i **Wiedniu** w celu zwiedzenia tych miast i zabytków sztuki i architektury tamże.

Starania organizatorów pielgrzymki o niższe paszportowe zostały uwiecznione pomyślnym rezultatem, co pozwoli na znaczne obniżenie kosztów. Kiedy cena paszportu zagranicznego wynosi 400 zł, ogólny koszt pielgrzymki do Rzymu wraz z mieszkaniem, utrzymaniem, paszportem i wizami, wszelkimi dodatkami nie przekracza 500 zł.

Zapisy przyjmuje do 11 grudnia **Liga Katolicka, Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 58. Tel. 13-30.**

— **Postępowanie egzekucyjne w dnie świąteczne.** Ministerstwo skarbu wydało okólnik, w którym zarządziło, aby postępowanie egzekucyjne odbywało się w dnie świąteczne tylko w wypadkach wyjątkowych, gdy zachodzi

**Reumatycy**  
*i cierpiący na bóle nerwowe*  
 powinni we własnym interesie wypróbować tabletki Togal. Togal uśmierza bóle. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz zadajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Z Cieszyńskiego.

### Uroczysty obchód święta niepodległości.

**Wisła.** Święto niepodległości obchodzone w Wiśle i tego roku uroczystości. Już w przededniu przyozdobiono budynki flagami o barwach państwowych. W sam dzień święta niepodległości zaś odbył się głównymi ulicami naszego uzdrowiska o godz. 9 uroczysty pochód młodzieży szkolnej, straży pożarnej i straży granicznej, związku podoficerów rezerwy, leśników, policji i innych z orkiestrą miejscową na czele do kościoła katolickiego, gdzie ks. prof. Nohel odprawił uroczyste nabożeństwo. Następnie odbyło się również uroczyste nabożeństwo w kościele ewangelickim, po którym obchodzono w I szkole powszechnej dla dziewcząt i w szkole dla młodzieży z przemowy, śpiewów i deklamacji. Akademię święta niepodległości przełożono na niedzielę 13 bm., na której wystąpiło stowarzyszenie śpiew. „Echo“ i sztukę „Ułani ks. Józefa“ odegrano. Udział ludności miejscowej w uroczystości był dobry.

### Zmiana lokalu „Urzędu gminnego“.

**Wisła.** W bieżącym tygodniu przeniósł się urząd gminny Wisła z I szkoły powszechnej do budynku p. Kojowej tuż obok poczty. Przyczyną przeniesienia się urzędu gminnego był brak ubikacji szkolnych. Dlatego musiano salę, którą tymczasowo gminie Wisła odstąpiono, wypowiedzieć i ją swemu właściwemu celowi przywrócić. Wisła jako największe uzdrowisko klimatyczne w Beskidach zachodnich będzie musiała nareszcie pomyśleć o budowie własnego ratusza.

### Święto S. M. P.

**Leszna Górna.** W niedzielę 13 b. m. obchodziła i nasza młodzież zorganizowana w S. M. P. doroczne swe patronalne święto. Mała jej garstka w małej naszej parafii, dlatego zewnętrznej manifestacji nie było żadnej. Wzruszająca jednak i podniosła była chwila wspólnej Komunii św. w czasie uroczystego nabożeństwa. Św. Stanisław z radością spoglądać musiał na waszą gromadkę, kochani druhowie. Cała parafia śle wam życzenia serdeczne dalszego rozwoju — cześć prawym, odważnym druhom z S. M. P.!

dzi obawa, że w razie zwłoki egzekucja mogłaby być udaremniona, lub też znacznie utrudniona. Poza to, w sprawie rewizji osobistych min. skarbu zarządziło, aby rewizje te odbywały się tylko w wypadkach uzasadnionego podejrzenia, że podejrzany pragnie uchylić się od egzekucji przez ukrycie przedmiotów przy sobie, którzyby nadużywali powyższych uprawnień pociągani będą do odpowiedzialności służbowej.

— **Amnestja.** W Nr. 91 Dziennika Ustaw ogłoszony został dekret Prezydenta o amnestji, wydanej w związku z wprowadzeniem od dnia 1 września nowego kodeksu karnego.

Ogłoszona amnestja może być nazwana małą amnestją, bo odnosi się tylko do wykroczeń (zagrożonych grzywną i aresztem zarówno w postępowaniu administracyjnym i sądowym) i do mniejszych występów, zagrożonych karzeniem.

Na zasadzie amnestji wszystkim uczestnikom przestępstw, dokonanych przed 1 września 1932 roku, zostaną darowane kary do 6 miesięcy.

Kary pozbawienia wolności do roku zostaną zmniejszone o połowę.

Sądy za zgodą prokuratora będą mogły także umarzać postępowanie w stosunku do przestępstw, za które we-

### Święto Młodzieży.

**Dziedzice.** Jak co roku, tak i tego roku tutejszy Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej męskiej, obchodziło bardzo uroczyste święto swego patrona młodzieży św. Stanisława Kostki. Święto to poprzedzone było trzydniowymi wieczornymi rekolekcjami dla młodzieży, na których to tutejszy proboszcz a protektor S. M. P. ks. Karol Franek wygłaszał przepiękne nauki. W pięknych słowach skreślił życiorys naszego patrona św. Stanisława Kostki, którego śladami winniśmy postępować. W samo zaś święto na godzinę 9 wyruszyli druhowie na czele z własną orkiestrą z lokalu do kościoła, gdzie to przew. ks. proboszcz odprawił Mszę św. na intencję Stowarzyszenia a druhowie zaś przystąpili gremjalnie do Komunii św. Podczas Mszy św. przygrywała orkiestra S. M. P. Po Mszy św. i okolicznościowym kazaniu wrócili wszyscy do lokalu w domu Z. K. P. na wspólne śniadanie, które jest zasługą p. Krzusa i żony, gdyż on to zbierał ofiary od członków wspierających na ten cel, żona zaś jego zajęła się przyrządzeniem go, czym przyczynili się do kilku mile spędzonych chwil koło jednego stołu przy dźwiękach orkiestry. Wieczorem zaś o godzinie 6 urządzono uroczystą akademię przy licznym udziale gości. Słowo wstępne wygłosił patron Stowarzyszenia, ks. Ochodek, następnie dr. Hoder wygłosił deklamację pt. „Śmierć św. Stanisława...“ Poczem zostało uroczyste przyjęcie 11 kandydatów na członków, którzy wobec ks. patrona złożyli przyrzeczenia. W dalszej części ks. prof. L. Kojzar wygłosił dłuższe przemówienie na temat potrzeby organizowania Stow. Młodzieży pod hasłem „Bóg i Ojczyzna“, i zwrócił się do starszych z prośbą o współpracę z tą młodzieżą. Następnie orkiestra dęta S. M. P. odegrała kilka utworów na scenie, a na zakończenie odegrali druhowie dwie sztuki: tryaktówkę pt. „Na nową drogę życia...“ i jedno - aktówkę „Miecz Damoklesa“. A teraz pozwalamy sobie podziękować przedewszystkiem przew. ks. proboszczowi za wygłoszenie tak doniosłych kazań i celebrowanie nabożeństwa. Dalej przew. ks. prof. L. Kojzarowi za wygłoszenie przemówienia, ks. patronowi O-

chodkowi za poniesione trudy około urzędzenia tej uroczystości. Panu Krzusiowi i żonie jego za pracę około urzędzenia śniadania, oraz wszystkim, co się przyczynili do urzędzenia tej uroczystości serdecznie „Bóg zapłać“. Jakoteż serdecznie dziękujemy gościom, którzy tak licznie przybyli na naszą akademię, dając tem samem świadectwo zrozumienia naszych celów pracy organizacyjnej i nadal upraszamy o łaskawe popieranie naszych imprez.

### Urząd rozjemczy.

**Bielsko.** Z dniem 15 bm. rozpoczął z Bielsku swoją działalność urząd rozjemczy dla spraw drobnej własności rolnej. Przewodniczącym urzędu mianowany został notariusz Edward Jastrzębski ze Strumienia. Powołanie do życia nowej instytucji ma bardzo doniosłe znaczenie dla dotkniętej kryzysem małej własności rolnej. (c)

### Walka z bezrobociem.

**Biała.** Na posiedzeniu rady komunalnej kasy oszczędności m. Białej uchwalono przyznać i wypłacić na ręce starosty białskiego dr. Albertiego subwencję na cele powiatowego komitetu walki z bezrobociem w Białej 12.000 zł. (c)

### Kradzież.

Po wybiściu szyby w oknie weszli nieznani sprawcy do piwnicy Güntera Stonawskiego w Bielsku, przy ul. Marjańskiej i skradli kilkadziesiąt butelek różnego rodzaju wina, 2 kg jabłek, 10 kg masła, pościel na łóżka, z monogr. S. H. i G. J. suknię damską, oraz większą ilość kluczy i zamków Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi około 700 zł. Jako silnie podejrzanego o dokonanie tej kradzieży przytrzymał Knapa Władysława, bez stałego miejsca zamieszkania, kilkakrotnie karanego za kradzieże.

### Pożar.

16 bm. wybuchł pożar w zabudowaniach Biedrawy Ludwika w Drogomyślu i zniszczył dom, oraz przyległą stodołę, szopę i stajnię, czem wyrządził szkodę na około 5.000 złotych. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna. Pod zarzutem wzniesienia ognia przytrzymał Szymczaka Józefa z Drogomyśla i wraz z doniesieniem przekazano go władzom sądowym w Strumieniu.

### Kradzież mieszkaniowa.

Nieznany sprawca wszedł do mieszkania rolnika Wojciecha Motyki w Puńcowie i skradł 56 zł., dwa zupełnie nowe prześcieradła, dużą czarną chustkę wełnianą, czarne spodnie i marynarkę, parę trzewików lakierowanych, kompletne nowe czarne ubranie męskie, złoty zegarek wraz z dewizką, 4 łańcuszki srebrne, 2 obrączki ślubne, złoty naszyjnik, około 20 kg. mięsa wieprzowego i różne inne drobiazgi, czem wyrządził szkodę na około 1200 zł. (c)

### Wyprawa złodziejska przez dziurę w dachu.

Nieznany sprawca dostał się przez dach Franciszka Gosmana w Dębowcu i skradł przechowywaną na strychu garderobę męską i damską, zegarek i książkę wojsk. na nazwisko Gosman Franciszek, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Wartość skradzionych rzeczy wynosi około 600 zł. (c)

## Województwo śląskie.

### Z Katowickiego

#### Włamywacze w urzędzie opłat stempłowych.

**Katowice.** W nocy na 18 bm. weszli nieznani sprawcy do urzędu opłat stempłowych przy ul. Młyńskiej 22, i podrywali zamki do szaf i biur, szukając prawdopodobnie pieniędzy. Nie znaleźli żadnej gotówki, sprawcy zabrali jedynie paczkę zapalek i zbiegli w niewiadomym kierunku.

### „Król dziadów“.

**Katowice - Załęże.** Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Załężu urządza na życzenie publiczności w niedzielę, dnia 4 grudnia br. na sali p. Świątały (Wismach) o godz. 19 przedstawienie amatorskie pod tyt. „Król dziadów“, utwór muzyczno-sceniczny w 6 aktach ze śpiewami i tańcami, pod reżyserją p. Jana Leszczyka. Przygrywać do sztuki będzie własna orkiestra pod dyr. druha Alojzego Piwki. Bilety po cenie od 49 do 99 gr można codziennie nabyć w Ognisku przy ul. Wojciechowskiego 99 od godz. 17 do 20.

### Przed zamknięciem dwu fabryk.

**Siemianowice.** Dyrekcje fabryk „Gobtur“ i „W. Fitzner“ w Siemianowi-

dług okoliczności danego wypadku należałoby wymierzyć karę do 6 miesięcy i o ile przestępstwo nie zostało wyłączone od amnestji.

Umarzenie postępowania karnego nie odnosi się do przestępstw z oskarżenia prywatnego.

**Nie podlegają amnestji przestępstwa** wojskowe, przeciw ustrojowi państwa, przeciw przepisom o broni i amunicji, przestępstwa skarbowe (z wyjątkiem tytoniowych do 20 miesięcy), fałszowanie pieniędzy, stręczenie do nierządu.

— **Wycofanie starych monet dwuzłotowych z obiegu.** W związku z ustaleniem przez ministra skarbu nowego wzoru monet srebrnych dwuzłotowych, dotychczasowe monety dwuzłotowe tracą moc prawnego środka płatniczego z dniem 31 stycznia 1933 r. Poczynając od dnia 1 lutego 1933 r. do dnia 31 stycznia 1935 r. monety powyższe będą wymieniane oraz przyjmowane przy uiszczaniu wszelkich należności w kasach urzędów skarbowych oraz w oddziałach Banku Polskiego. Po dniu 31 stycznia 1935 r. obowiązek wymiany tych monet ustaje.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. - Konto P. K. O. 307.795.



cach zgłosiły u komisarza demobilizacyjnego wniosek o unieruchomienie obu fabryk, zapowiadając, że w razie dalszego utrzymania obu fabryk w ruchu, przedsiębiorstwom tym grozi nieuniknio na ruina. (k)

#### Czy sfiingowany napad?

**Siemianowice.** Niejaki Izidor H. zgłosił na policji, że został na szosie Król. Huta — Siemianowice napadnięty przez trzech uzbrojonych bandytów, którzy zabrali mu 1.50 zł. Podał on nawet rysopis tych osobników. Żona H. zeznała, że mąż jej jest umyślowo upośledzony i jest morfinistą, dodaje ona, że H. był w omawianym czasie w domu. Później żona H. zmieniła swe zeznania i powiedziała, że w tym dniu mąż wrócił dopiero nad ranem. Policja głowi się nad wyjaśnieniem tej zawilej sprawy. (k)

#### Zajęcie sztab miedzianych.

**Brzeźczkowice.** Dnia 18 bm. funkcj. pol. zauważył na drodze w Brzeźczkowicach dwu osobników, niosących 2 sztaby miedziane. Skoro spostrzegli funkcj. pol. sztaby porzucili i zbiegli w głąb lasu, w kierunku stadionu myślowickiego. Sztaby są 1,35 mtr. długie, 10 cm. szerokie i oznaczone literą „T”. Przechowano je na posterunku polic. w Brzeźczkowicach, gdzie po udowodnieniu prawa własności mogą być odebrane. (k)

#### Z Król. Huty

**Termin wypłaty zasiłków bezrobotnym.**

**Król. Huta.** Następną wypłatą zasiłków dla bezrobotnych z pomocy państwowej odbędzie się dla mężczyzn, których nazwiska zaczynają się na litery A do J dnia 29. listopada, dnia 30. listopada na litery K—P, dnia 1 grudnia na litery R—Z oraz dla bezrobotnych kobiet i tych bezrobotnych, którzy pobierają zasiłki z akcji wojewódzkiej.

#### Zwolnienie robotników miejskich.

**Król. Huta.** Komisarz demobilizacyjny zezwolił na zwolnienie 15 robotników miejskich, oraz posłanie 10 robotników na urlop turnusowy.

#### Rewizje w drogerjach.

**Król. Huta.** Komisja wojewódzka dokonała rewizji w składach drogeryjnych w Król. Hucie. W kilku drogerjach skonfiskowano specyfikę pochodzenia niemieckiego, sprowadzone nielegalnie do kraju, oraz większą ilość medykamentów wyrobu krajowego, niedozwolonych do sprzedaży w drogerjach. Właściciele tych składów będą pociągnięci do odpowiedzialności.

#### Kradzież żelaza.

**Król. Huta.** Na kradzieży żelaza na terenie huty „Król” przytrzymano 18-letniego Drożdżiaka Ernesta z Król. Huty i 21-letniego Wilhelma Danisza z Chorzowa.

#### Z siekierą na policjanta.

**Król. Huta.** W nocy na 19 bm. o godz. 0,30 za wyprawianie awantur i zakłócenie spokoju nocnego przytrzymano w Król. Hucie Bujoka Józefa. W czasie gdy funkcj. pol. zamierzał Bujoka odprawić do komisariatu, usiłował tenże siekierą uderzyć funkcjonariusza. B. u bezwładności i wraz z niejaką Klikową Marią przeskakującą funkcjonariuszowi w jego czynnościach służbowych doprowadzono do komisariatu i osadzono w aresztach policyjnych.

#### Przeciw szerzeniu się gruźlicy.

**Król. Huta.** W dniu 17 bm. odbyło się posiedzenie komitetu Tow. walki z gruźlicą przy udziale przedstawicieli władz samorządowych, państw. oraz grona lekarzy pod przewodnictwem dr. Zawadzkiego. Postanowiono urządzić „Dni przeciwgruźlicze” od 5 do 11 grudnia. Poza to postanowiono zająć się sprawą sprzedaży znaczków wśród młodzieży szkół powszechnych, gimnazjalnej i obywateli tut. miasta. Dalej uchwalono w czasie „Dni przeciwgruźliczych” przy pomocy megafonu umieszczonego na ratuszu w Król. Hucie — urządzić odczyty, ilustrujące straszne skutki gruźliczne. Dochód z akcji „Dni przeciwgruźliczych” przeznaczony jest na utrzymanie przychodni przeciwgruźliczych, istniejących na terenie Król. Huty.

## Z Śląska Opolskiego.

W obwodzie przemysłowym Śląska Opolskiego było w dniu 31 października br. ogółem 46.377 osób, które pobierały zapomogi z publicznych funduszy dobroczynnych. Procentualnie przypada na każdy tysiąc mieszkańców 107,9 osób, skazanych na pomoc z opieki społecznej. Z wymienionych 46.377 osób jest żywcieleci 20.593, członków rodzin 25.778.

#### Z Bytomskiego.

Przed trzema laty zawałił się w nowej łaźni miejskiej w Bytomiu sufit i wewnętrzna ściana, przyczem kilku robotników zostało zabitych, a kilkunastu rannych. Przyczyną katastrofy było, że do betonu nie dawano przepisanej ilości cementu. Przeszło trzy lata ciągnęły się dochodzenia i śledztwo. Rozprawa przed bytomskim sądem karnym została ostatecznie wyznaczona na 12 grudnia i potrwa niemniej jak dziewięć dni. Na ławie oskarżonych zasiądzie siedmiu winowajców i to same „grube” ryby.

W czwartek rano na szosie Bytom—Karb, tuż przy kopalni „Karsten-Centrum”, został przejechany przez samochód osobowy 40-letni robotnik kopalni Józef Loth z Bytomia, który rowerem jechał do pracy. Samochód pędził z wielką szybkością i tak nieostrożnie, że wpadł na rowerzystę, który dostał się pod koła, z pod których go wydobyto z połamanymi rękami i nogami oraz ciężkimi okaleczeniami na całym ciele. Nieszczęśliwy zmarł w drodze do lecznicy.

Niezwykłe śmiałego napadu dokonano w Mikulczycach w ubiegły czwartek wieczorem. Na ulicy Tarnogórskiej (na rożniku ulicy Bytomskiej) została napadnięta sprzedawczka Elżbieta Kubnianka, która szła na pocztę, by tamże wpłacić kwotę 250 marek. Rabuś rzucił się na dziewczynę, wydarł jej teczkę z pieniędzmi i zbiegł na ulicę św. Wawrzyńca. Prawdopodobnie chodzi o sprawcę, który wiedział, że dziewczyna została wysłana na pocztę z pieniędzmi.

Policja w Bytomiu aresztowała nieakiego Jerzego Grzegorzycy, obywatela niemieckiego, zamieszkałego w Bytomiu, pod zarzutem puszczania w obieg fałszywego banknotu 500-złotowego. W toku dochodzeń Grzegorzycy oświadczył, że banknot ten przywiózł z Polski.

Około godziny 4 nad ranem włamali się nieznanymi sprawcy do składu kupca Franza przy ulicy Schwerinstrasse w Mikulczycach, lecz zostali spłoszeni i

#### Z Świętochłowickiego

**Zagadkowy wypadek, który wyjaśni sąd Świętochłowice.** O godz. 10 wieczorem przybyła mieszkanka Świętochłowic K. na posterunek policji i zameldowała, że do mieszkania jej wtargnął jakiś mężczyzna, który usiłował ją zwałcić. Gdy mu się opierała, zdemolował całe mieszkanie. Wysłany na miejsce posterunkowy znalazł w mieszkaniu, leżące w kałuży krwi, jakiegoś mężczyznę. Był to 40-letni R., który oświadczył, że przez omyłkę wszedł do mieszkania pani K., a ta go tak pobiła. Rannego opatrzone a sprawę skierowano do sądu.

#### Straszliwa śmierć staruszki.

**Wielkie Piekary.** W Wielkich Piekarach miał niedawno miejsce straszny wypadek. Zamieszkała w domu przy ul. Górnej 37 — 66-letnia Franciszka Lizurkowa, zeszła z zapaloną świecą do piwnicy po ziemniaki. W pewnej chwili za palita się na niej suknia. Nieszczęśliwa kobieta stanęła w ogniu. Wybiegła ona na podwórze, gdzie sąsiedzi ugasili płomień. Strasznie poparzoną odwieziono do szpitala w Szarleju. W dniu wczorajszym Lizurkowa zmarła. (s)

#### Kurs stenografii i ćwiczenia na maszynach.

**Ruda.** Towarzystwo stenograficzne systemu Polińskiego w Rudzie rozpoczyna w dniu 22 bm. początkujący kurs stenografii polskiej i ćwiczenia na maszynach. Dodatkowe zgłoszenia przyjmuje się w dniu rozpoczęcia kursu w

zrucili się do ucieczki. W pościgu za nimi policja oddała dwa strzały, jednakże włamywacze zbiegli bez śladu.

Hitlerowcy zapowiadają wzmoczoną agitację za swoją partją przy osobistym udziale Hitlera. Narazie wiadomo tylko, że „bożek” Adolf przemawiać będzie w Raciborzu i Kluczborku. Snać Hitler sam chce powetować sobie straty jakie poniósł na Górnym Śląsku przy ostatnich wyborach do parlamentu.

#### Z Gliwickiego.

Na szosie pomiędzy Gliwicami i Pyskowicami usypali dotychczas niewyśledzeni sprawcy w poprzek jezdnii wał kamienny wysokości 1/4 m. Na szczęście pierwszy przejeżdżający samochód zauważył przeszkodę i powiadomił policję. Zaginął bez śladu 45-letni rzeźnik Wilhelm Duck, zamieszkały w Gliwicach przy ulicy prowadzącej do Szalszy. D. wyszedł dnia 21 października pod wieżór z domu i dotychczas nie powrócił.

W przemyśle górniczym i hutniczym w Gliwicach i okolicy panuje w dalszym ciągu zastój. Brak zupełnie zamówień tak na produkty górnicze jak i hutnicze. wskutek czego stosuje się w dalszym ciągu świętówki. Dowodzi to, że sezon zimowy wcale nie przyniósł odprężenia. Jak należało się tego spodziewać. Armje bezrobotnych czeka długa i ciężka zima!

#### Z Opolskiego.

Przed rozszerzonym sądem ławniczym w Opolu rozpoczął się w ubiegły czwartek wielki proces o oszustwa ubezpieczeniowe. Oskarżonych jest 148 osób, przeważnie robotnicy i gospodarze z Chrościc, którzy zmyślali nieszczęśliwe wypadki przy pomocy różnych środków. M. in. wypalali sobie blizny za pomocą esencji octowej, kaleczyli się nożem w rękę itd., aby tylko uzyskać wysokie premje ubezpieczeniowe. Tysiące marek premji musiała kasa ubezpieczeniowa wypłacić swym członkom. Główni oskarżeni, zastępcy towarzystwa ubezpieczeniowego Ginglas i Kusper pomagali swym „klientom” przy wypalaniu trudno gojących się ran. Proces potrwa przypuszczalnie cały tydzień.

#### Z Kluczborskiego.

Odebrał sobie życie przez zastrzelenie inspektor gospodarczy Welker z Baumgarten. W. był zawikłany w proces polityczny z powodu strzelaniny w Biskupicach i został skazany na kilkumiesięczną karę.

#### Huta wyrzuca na bruk Polaków.

**Nowy Bytom.** Przy wszelkiego rodzaju zwolnieniach, dyrekcja huty „Półkój” wyrzuca na bruk przedewszystkiem Polaków. W najbliższym czasie huta zwolni 400 robotników. I znowu pracy pozbawia się zasłużonych Polaków - powstańców, a przy pracy zostają Niemcy. W sprawie tej odbędzie się w najbliższych dniach w Nowym Bytomiu wielkie zgromadzenie robotników, na którem powzięte będą uchwały zmierzające do podjęcia odpowiednich kroków u naszych czynników miarodajnych. Należy zaznaczyć, że komisarz demobilizacyjny wydawał już w tej sprawie odpowiednie zarządzenia, które jednak dyrekcja sobie lekceważy. (s)

#### Z Pszczyńskiego

##### Kradzież sklepową.

Po wyważeniu drzwi weszli nieznanymi sprawcy do składu Gaterna Leona w Krzyszowicach i skradli 18 paczek tytoniu prasowanego, większą ilość wyrobów tytoniowych, 11 kawałków mydła do prania, 3 pudełka pasty do obuwia, i około 65 zł gotówki. Kupiec Gatter zbudzony ze snu wyrzwał przez okno na podwórze i wówczas jeden ze sprawców, czatujący przed sklepem wystrzelił z rewolweru, poczem wszyscy sprawcy zbiegli w pole. W czasie pościgu przez poszkodowanego i sąsiadów, sprawcy oddali do ścigających dwa strzały, które jednak

## Jak to dawniej było?

Za czasów rosyjskich istniały na terenie b. Kongresówki tylko dwie fabryki wyrobów tytoniowych w Warszawie. To też miljarde papierosów szły do nas z Rosji. Wrogi stosunek do rządu rosyjskiego spowodował, rzecz zrozumiała, nielegalny wyrób i handel wyrobów tytoniowych. Tak zwane „szwarcówki” inaczej papierosy „domowej roboty” sprzedawane były niemal w każdym sklepie. Mimo, że obchodziliśmy już czterdnastą rocznicę niepodległości, zwyczaj ten, jak i wiele innych zwyczajów z okresu niewoli, niestety się utrzymał. Wprawdzie nie sprzedają już tych papierosów sklepy tytoniowe, natomiast przynoszą je do domów, biur prywatnych, a nawet urzędów — domokrażcy, którzy równocześnie papierosy te produkują. Są to ludzie w olbrzymiej większości rekrutujący się z mętów społecznych, nic więc dziwnego, że ten nielegalny proceder uprawiają. Cóż jednak powiedzieć o nabywcach tych papierosów rekrutujących się z pośród inteligencji (papieros taki kosztuje przeciętnie 6—7 groszy, nie może go więc palić lud)... inteligencji, która nie weźmie do ust niemytego gotowaną wodą jabłką, która kraje chleb przez serwetki itp. ...natomiast bierze do ust papierosy, których ustniki przechodzą kilkakrotnie przez obrzydliwe lapy „fabrykantów” z suterenu. Bo tak dawniej bywało i dotąd nie można zmyć śladów niewoli... S. O. J.

chybiły. — Tej samej nocy i niewatpliwie ci sami sprawcy po wybiciu szyby w oknie weszli do gospody Polnikowej Anny w Krzyszowicach i skradli kilka butelek wódki i wina i wyroby tytoniowe.

#### Kradzież świń.

Przez niezamknięte okno, po wygłeciu krat żelaznych, weszli nieznanymi sprawcy do warsztatu rzeźnickiego Tabora Antoniego w Kamionce i skradli 2 zabite świnię wart. 500 zł i 2 centr. kiełbasy, czem wyrządzili szkodę na ok. 700 zł.

#### Z Rybnickiego

##### Pożar na strychu.

**Żory.** W nocy na 17 listopada wybuchł pożar na strychu domu kupca Wilhelma Mola. Pożar został jednakże wkrótce ugaszony przez domowników i nie wyrządził znacznej szkody. Powstał on z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. (r)

#### Znowu redukcje robotników.

**Niedobczyce.** Na kopalni „Roemer” otrzymało 88 robotników wypowiedzenie pracy na dzień 1 grudnia. (r)

#### Z Tarnogórskiego

##### Bezrobotni domagają się większych zasiłków.

**Radzionków.** Po ostatniej wypłacie zasiłków, panuje wśród bezrobotnych wielkie rozgorzyczenie z powodu obniżenia zapomóg. Bezrobotnym wypłaca się po 2 zł. zapomogi tygodniowo, podczas gdy w innych miejscowościach wypłaca się o wiele więcej. N. p. w sąsiednim powiecie świętochłowickim bezrobotni otrzymują większe wypłaty. Dzieje się to dlatego, ponieważ Radzionków zaliczony jest do kategorii powiatów rolniczych, a Świętochłowice do powiatów przemysłowych. Bezrobotni z Radzionkowa domagają się przyłączenia ich powiatu do okręgu przemysłowego, co by znacznie polepszyło ich położenie. (t)

#### Zajęcie węgla.

W czasie rewizji przeprowadzonej w celu odnalezienia skradzionego węgla na stacji kolejowej w Miasteczku, zajęto w szopie składnicy drzewa Wilmana tuż przy dworcu w Miasteczku, około 20 q węgla, pochodzącego z kradzieży kolejowej. Sprawcą kradzieży węgla jest stróż nocny składnicy drzewa Marczewski Antoni, który wspólnie z żoną Pauliną, przez dłuższy czas kradł węgiel na kole i składał go w szopie. (t)

#### Z Lublin'ckiego

##### Zastrzelenie przemysłownika.

**Lisów.** Dnia 15 bm. popołudniu w odległości około 700 metrów od granicy polsko-niemieckiej na terenie polskim, zastrzelony został przez funkcjonariusza straży granicznej, zawodowy przemysłownik Bronisław Ceglarek, lat 27 liczący, żonaty, zam. w Cisiu gmina Węglowiec, powiat Częstochowa. Przemysłownik wezwany przez strażnika do zatrzymania się nie reagował i począł uciekać, skutkiem czego strażnik za uciekającym wystrzelił z karabinu. Kula ugodziła Ceglarkę z tyłu pod lewą łopatkę i śmierć nastąpiła na miejscu. (t)



# Program radiowy.

Wtorek, 22 listopada 1932 r.

**Katowice.** Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.40 Komunikat gospodarczy. 15.50 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.55 Komunikat Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego. 16.00 „Wśród ksiązek” — przegląd najnowszych wydawnictw. 16.15 Odczyt dla nauczycieli. 16.30 Intermezzo muzyczne. 16.40 „Akcja bojowa pod Bezdunami”. 17.00 Popołudniowy koncert symfoniczny. — 18.00 Muzyka lekka. 19.00 „O międzynarodowym kongresie alpinistycznym w Chamonix”. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty sportowe. 19.30 Odczyt muzyczny pt.: „Instrumenty przyszłości”. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Koncert popularny. W przerwach wiadomości sportowe oraz dodatki do prasowego dziennika radiowego. 21.35 Recital śpiewaczy Mariji Kurenko. 22.00 Feljeton literacki. 22.15 Koncert kameralny w wykonaniu kwartetu brukselskiego. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00—23.30 Muzyka taneczna.

**Wrocław-Gliwice.** Godz. 6.15: gimnastyka. 6.35: koncert. 10.00: poranek szkolny. 11.15: komunikaty. 11.30: odczyt rolniczy. 11.50 koncert. 13.05: płyty. 13.45 komunikaty. 14.05 płyty. 14.45 rozmaitości. 15.10 komunikaty. 15.40 program dla dzieci. 16.10 transmisja. 17.30 do 19.30 odczyty. 19.30 koncert. 20.30 transmisja z Badenji. 22.00: komunikaty. 22.20: pogadanka teatralna. 22.35 muzyka taneczna.

**Morawska Ostrawa.** Godz. 9.15: muzyka wiejska. 10.10 niemiecki poranek szkolny. 11.00 płyty. 12.30 koncert. 13.30—14.00: transmisja z Pragi. 15.30 koncert fortepianowy. 17.10 reportaż. 17.50 esperanto. 18.00 pogadanka teatralna. 18.15 audycja robotnicza. 18.25 audycja niemiecka. 19.05 reportaż. 19.35 odczyt. 19.45 słuchawisko. 20.30 koncert. 21.00: kwartet smyczkowy. 22.15 koncert.

Sroda, 23 listopada 1932 r.

**Katowice.** Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.40 Komunikat gospodarczy. 15.50 Intermezzo muzyczne. 16.00 Program dla dzieci. 16.25 Muzyka (płyty). 17.40 „Straty społeczne z powodu wypadków przy pracy”. 18.00 Reportaż z prac nad ratowaniem Bazyliki Wileńskiej. 18.25 Muzyka lekka. 19.00 Kamila Nitschowa: Pogadanka z działu „Gospodyni śląska”. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty Związku Młodzieży

# Odpowiedzi redakcji.

**M. A. Chorzów.** Tyłko w ciągu 2 lat od dnia wypadku można ubiegać się o rentę wypadkową.

**J. J. Ligota.** 7.000.000 marek polskich z czerwca 1923 roku równają się 581 zł.

**G. W. Piasek.** Renta została skapitalizowana zupełnie (na całe życie). Z chwilą otrzymania pieniędzy utracił Pan prawo jako też rodzina do wszelkich należności (świadczel) z Skarbu Państwa.

**K. J. Suchagóra.** Pan może powtórnie uzyskać członkostwo Spółki Brackiej, jeżeli zacznie pracować w przedsiębiorstwie, podlegającym ubezpieczeniu knapszafutowemu.

**K. D. Najtaniej** kupuje się dolarówki, premijówki i pożyczki budowlane w Banku Polskim w Katowicach, lecz trzeba płacić w całości gotówką.

**F. P. Rydułtowy.** Istnieją tylko kursa dla policji śledczej, w których brać mogą udział tyłko funkcjonariusze policyjni. Chcąc zostać detektywem (wywiadowcą), trzeba być najpierw policjantem. Chwilowo jednak policja nie przyjmuje kandydatów do służby policyjnej.

**F. S.** 2.000 marek niemieckich z czerwca 1921 roku równają się 182 zł., 1.000 marek niemieckich z lipca 1921 roku 91 zł.

**P. P.** Należy przesłać dłużnikowi nakaz zapłaty przez sąd. Jeżeli dłużnik sprzeciwu nie zrobi, to trzeba od sądu zażądać nakazu wykonawczego, który dla przeprowadzenia zajęcia mebli należy wręczyć egzekutorowi. Każdy obywatel może osiedlić się w Polsce, gdzie mu się podoba. Jeżeli na terenie gminy, w której zamieszka, —

znajdzie się zajęcie, to gmina się nie może sprzeciwić przyjęciu Pana do pracy.

**W. H. P.** Bez podania dokładnego adresu matki (imię, nazwisko, miejscowość, ulica i numer domu) oraz liczby, pod którą pismo z Magistratu zostało wysłane do Pana, w miaradajnym urzędzie nie możemy zaciągnąć informacji celem wyjaśnienia sprawy.

**C. J. Lipny.** Wsparcia z Funduszu Bezrobocia Pan nie otrzyma, gdyż bezrobotny poborowy, który zaczął pobierać zasiłek przed wstąpieniem do służby wojskowej, nie otrzyma dalszego wsparcia po zwolnieniu ze służby wojskowej. Wsparcia z Funduszu Bezrobocia można pobierać tyłko w ciągu jednego roku.

**Skrbeńsko 100.** Siedemset marek niemieckich z 1901 roku równają się 861 zł., 3 000 marek niemieckich z października 1920 roku 273 zł.

**J. S. Jankowice.** Numery nam podane nie zostały wylosowane ani premijowane.

**W. J.** Podług ustawy skarbowej z 1930 roku wszyscy, którzy uzyskali kat. E., D. lub C. nie na komisji poborowej, lecz na zasadzie orzeczenia wojskowej komisji lekarskiej w pułku lub „p.” podlegają obowiązkowi płacenia podatku wojskowego. Nie płać jednak tego podatku wtenczas, jeżeli w czasie służby wojskowej odnieśli szkodę na zdrowiu.

**J. S. Radlin.** Ponieważ zwolnienie ze służby wojskowej nastąpiło wskutek reklamacji, podatek trzeba płacić.

# Sprawy towarzystw.

**Baczność Sokół II. Katowice.**

W czwartek, dnia 8. grudnia br. o godz. 17 (5 pop.) odbędzie się w sali Strzechy Górniczej wainc zebranie. Ze względu na bardzo ważne sprawy — obecność wszystkich członków jest konieczna.

Zarząd.

# Humor.

**Zgotuj sto diabłów!**

Kucharz wszedł do pokoju i pytał, co ma zrobić na kolację? Pani domu rozgniewana zająciem, jakie miała przed chwilą z małżonkiem, odpowiedziała gniewnie:

— Zgotuj sto diabłów!

— To dla wielmożnych państwa — rzekł kucharz spokojnie — ale co dla nas, służby, mam zrobić?

**W sklepie.**

Ile kosztuje próżna faszka?

— Dziesięć groszy, ale iak pan cośkolwiek weźmie do niej, damy darmo.

— W takim razie proszę włożyć do niej korek.

# Nadesłane.

**Zdrowie — to bezcenny skarb dla wszystkich.**

Nawet przy największej rozbieżności zdań i różnicy światopoglądów wszyscy ludzie zgadzają się na jedno: że zdrowie jest najcenniejszym skarbem na świecie i należy go szczególnie strzec i chronić. Wszyscy mamy dnie i okresy zupełnego braku apetytu, kiedy dolegliwości żołądkowe i ogólny rozstrój dają się nam dotkliwie we znaki, czujemy się zmęczeni i wyczerpani. Jesteśmy niedysponowani, nie czujemy się zdolni ani do pracy ani do zabawy. Jakkolwiek byłaby tego przyczyna, w większości wypadków Ovomaltyna sprowadza zmianę na lepsze. Ovomaltyna nie jest lekarstwem, lecz odżywką witaminową, zawierającą substancje niezbędne dla odżywiania organizmu ludzkiego. Ovomaltyna, zważając skutecznie osłabienie, pomaga organizmowi w walce z chorobą. Poza to dzięki swojej naukowo uzasadnionej budowie i swemu składowi, jakoteż dzięki swym zaletom pokarmu skondensowanego i łatwoprzyswajalnemu odpowiada Ovomaltyna tym wszystkim wymaganiom, jakie stanowią obecną warunki wzmożonego tempa życiowego. Ovomaltyna doprowadza choremu organizmowi w skoncentrowanej formie najbardziej wartościowej substancji odżywczej, wyrównując w ten sposób powstały niedobór. Ovomaltyna jest lekkostrawna i działa skutecznie wszędzie tam, gdzie zwyczajnie pożywienie nie wystarcza. Ovomaltynę nabyć można we wszystkich aptekach i składach aptecznych (drogeriach). Próbkę i broszurę wysła bezpłatnie Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Dr. A. Wander, Sp. Akc. Kraków.

**Bobrowniki.** W niedzielę, dnia 13. listopada br. obchodzili małżonkowie Franciszek i Anna Trzeźwiec z domu Pigula jubileusz srebrnego wesela. Z tej okazji składają serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego oraz doczekania się złotego wesela synowie, córki, zięciowie i przyjaciele. (Do życzeń przyłączają się agent Paweł Bednarczyk oraz redakcja „Katolika”, którego długoletnimi czytelnikami i abonentami są zacił Jubilaci).

# Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Kobieta z Monte Carlo”.  
Kino Casino: „Pieśń nocy” z Janem Kiepurą prolongedowany.  
Kino Rialto: „100 metrów miłości” z Tomem, Dymszą, Pogorzelską.

# Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: 1. „Człowiek, którego zabiłem”. Philips Holmes, Nancy Carol, L. Barymore. 2. „Dwaj pechowcy”.  
Kino Colosseum: 1. „Głos Pustyni”, Nora Ney, Marja Boxda, A. Brodzisz, E. Bodo, W. Conti. 2. „Samotny orzeł”, George O'Brien.  
Kino Roxy: 1. „Król to ja”, Vlasta Burian.

# Radjo.

**Ciekawsze audycje tygodnia.**

Codzielną w dniu powszednim o godz. 15.50 nadaje rozgłośnia katowicka urzędowe notowania na giełdzie zbożowej i towarowej w Katowicach. Komunikaty te, orientujące rolników co do cen zboża i innych produktów rolnych, na pewno okażą się pożytecznymi.

W poniedziałek o godz. 16.40 odczyt p. J. Wojnicz-Słanożęckiego. W ciekawy sposób omówi on kwestię tego, „Co widzą nasze oczy, a czego widzieć nie mogą”, powołując się na teorię świetlną Newtona oraz jego następców, którzy badali zjawiska przyrody, bezpośrednio naszym zmysłom niedostępne. O godz. 19.00 znany pisarz śląski p. Gustaw Morcinek opowie swe wrażenia z podróży po Danii, a o godz. a o godz. 22.30 porad w sprawach radiowych udzieli p. Karol Miłobędzki.

W środę o godz. 17.40 inż. p. Podgórski zabierze głos w sprawie nader aktualnej — „Straty społeczne z powodu wypadków przy pracy”, które zdarzają się coraz częściej. O godz. 19.00 p. Kamila Nitschowa wygłosi pogadankę dla naszych gospodyń.

# Kiedy się skończy kryzys?

pytanie, które zadają sobie wszyscy, omówi w czwartek o godz. 16.40 prof. Lipiński, który zajmie się w tym odczycie kwestią obecnych stosunków gospodarczych.

O tem, co się obecnie dzieje w Chinach, opowie w piątek o godz. 19.30 p. Paweł Hulka-Laskowski, który poda obraz „Młodych Chin”, gdzie odzywają się głosy za zerwaniem ze spleśniałą tradycją, ograniczającą swem przepisami swobodę Chińczyków.

W niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 10.30 nadane będzie nabożeństwo z kościoła N. M. P. w Wielkich Piękarach. O godz. 14.05 ks. dr. Antoni Marchewka mówić będzie o „myśli przewodniej roku kościelnego”. O godz. 19.45 podane będą wyniki konkursu muzycznego p. t. „Zgadnij, kto śpiewa”.

# Organizacja walki z przeszkodami odbioru radiowego.

Prawdziwą plagą dla licznej rzeszy amato-

rów są szmery, trzaski, zgrzyty i t. p. zakłócenia odbioru. Powstają one przeważnie przy przerywaniu prądu i iskrah elektrycznych na stykach i komutatorach, a usuwać się dają przez unieszkodliwienie źródła zaburzeń przy pomocy kondensatorów, dławików lub specjalnych przyrządów kombinowanych.

Szczególnie dotkliwie dają się te przeszkody odczuwać w najbardziej zelektryfikowanej przemysłowej części kraju, a więc w Polsce przede wszystkim na Śląsku i w zagłębiach dąbrowskim i krakowskim, t. j. na terenie zasięgu rozgłośli katowickiej. To też na tej rozgłośli zaczął obowiązek zorganizowania racjonalnej walki z zakłóceniami odbioru radiowego.

Podstawą prawną tej walki jest przepis art. 46 polskiej ustawy pocztowej („Dziennik Ustaw” Nr. 12 z r. 1931 poz. 57), która chroni urządzenie pocztowe, telegraficzne, telefoniczne, radiofoniczne i t. p. na terenie Rzeczypospolitej. Przepis ten daje możność wydania skutecznych zarządzeń wykonawczych, jak np. uzupełnienie warunków technicznych dla warsztatów, postępujących się prądem elektrycznym w tym sensie, by zobowiązane one były w razie potrzeby do zakładowania odpowiednich urządzeń ochronnych, — dalej dla straży budowlanych, by na ten szereg zwracali uwagę przy przyjmowaniu urządzeń elektrycznych, reklam świetlnych i t. p. I w tym kierunku doszło już do porozumienia między dyrekcją rozgłośli katowickiej, a odpowiednimi władzami województwa.

Walka jednak będzie zupełnie skuteczna dopiero wówczas, gdy sprawą tą zainteresuje się sejm śląski i stworzony będzie przepis o zakazie wyrabiania i sprzedawania różnego rodzaju aparatów, postępujących się prądem elektrycznym, a nie zaopatrzonych w urządzenia, zabezpieczające odbiór radiowy od zaburzeń.

Tylko w ten sposób dotrzeć będzie można do osób prywatnych, postępujących się przyrządami, powodującymi przeszkody elektryczne w odbiorze, wobec których zarządzenia, wydane na mocy art. 46 ustawy pocztowej nie mogą być skuteczne, gdyż odnoszą się tylko do przedsiębiorstw (warsztatów pracy).

# Kronika radjo wa.

**Pierwsza polska stacja radiowa w Ameryce.**

Polonia buffalaska, licząc się rosnącą popularnością polskich wiezorów radiowych, przyłączyła do zbudowania wyłącznie polskiej stacji radiowej w Buffalo, w stanie New York. Kierownikiem stacji został ustanowiony p. Józef

Dąbrowski, znany na gruncie amerykańskim muzyk, sekretarką zaś p. Antonina Łopina. Jest to pierwsza polska stacja radiowa w Ameryce. Uroczystego otwarcia stacji dokonano przy udziale przedstawicieli miejscowej Inteligencji polskiej.

# Krótkoalowa stacja radiowa w Watykanie.

Ukończone zostały prace przy instalacji w Watykanie stacji radiowej o fale bardzo krótkie (57 cm.), których wykonaniem zajęł się inżynier Mathieu, twórca stacji poprzedniej, pod osobistym kierownictwem Marconiego. Obecnie rozpoczęto prace instalacyjne przy zakładaniu stacji bliźniaczej w Castelgandolfo, co zostanie ukończonem w ciągu dziesięciu dni. Inauguracja stacji nastąpi w końcu roku bieżącego lub w początkach przyszłego. Dokona jej Marconi w obecności Ojca św.

# Nowy typ mikrofonu operowego.

Z Nowego Jorku donoszą, że tamtejsza opera metropolitalna zastosowała poraz pierwszy do transmisji radiowych nowy typ mikrofonu wstażkowego. Technicy sądzą, że ten typ mikrofonu zapewnia lepszy pod każdym względem wynik retransmisji, mającej podobno dać wszelkie złudzenia rzeczywistości. Jeżeli nawet nowy mikrofon nie dałby całkowitego złudzenia rzeczywistości, to w każdym razie jest już świadectwem nieustających usiłowań techniki radiowej w kierunku ciągłego doskonalenia transmisji. Nowy mikrofon opery nowojorskiej jest z typu tak zwanych „dwutwarzowych”. Ta dwulicowość mikrofonu ułatwia o tyle technikę transmisji, że bierze jednocześnie przebieg akcji i głosy artystów, znajdujących się po obu stronach mikrofonu.

# „Po głosie ich — poznacie ich”.

Naśladując przykłady znane już gdzieindziej, radjołonia duńska zgłosiła swoje współdziałanie z uczonymi w zakresie psychologii doświadczalnej. Współpraca polegać będzie na tem, że słuchacze radiowi określać mają charakter i wygląd speakerów radiowych na podstawie zasyzanego głosu.

Pierwsza tego rodzaju próba pod znakiem „po głosie ich — poznacie ich” odbyła się ze studja radjołonii kopenhaskiej dnia 4 bm. pod kierunkiem prof. Madsena.

# Ostatnie uderzenie północy.

Pod tym tytułem „wystawi” paryska radjo-

stacja kolonialna specjalną sztukę, napisaną dla mikrofonu przez Karola Larronde. Muzykę do „Ostatniego uderzenia północy” pisze znany kompozytor, Arthur Honegger, autor „Króla Dawida”. Transmisja sztuki przeznaczona jest narazie dla krótkoalowców, jeżeli chodzi o szeroki świat radjołuchaczy, a w szczególności dla krótkoalowców w koloniach francuskich, gdyż nadawana będzie przez krótkoalówkę paryską.

# 14 hektarów plasu za franka rocznie.

Z Marsylii donoszą, że rada m. upoważniła mera miasta do wydzierżawienia skarbowi francuskiemu na lat 99 olbrzymiego placu miejskiego o powierzchni 14 hektarów. Wysokość tenty dzierżawnej określono symbolicznym frankiem francuskim, co wynosi około 35 groszy rocznie. Na tym olbrzymim placu radjołonia francuska wybuduje nową silną radiostację nadawczą, obliczoną na zasięg krzyształkowy dla całej Rivieri francuskiej. Budowa tej stacji jest dalszem wykonywaniem planu radiowego znakomitego pioniera radjołonii francuskiej, gen. Ferrié.

# Radjołonia w Chinach.

W prowincjach Chin, mimo niespokojnych stosunków, pracuje kilka radjołonicznych stacji nadawczych. Ich moc jest jednak bardzo mała, gdyż wynosi zaledwie 0,5 do 2 kilowatów, — wskutek czego słycać je tylko na małą odległość. W tych dniach jednakże ukończono w Nankingu budowę wielkiej stacji nadawczej o mocy 75 kilowatów, czyli o połowę słabszej od stacji raszyńskiej.

# Zwalczanie przeszkód w odbiorze.

W 2 połowie listopada br. odbędzie się w Paryżu drugi z kolei kongres, poświęcony zwalczaniu przeszkód w odbiorze radiowym. W obradach wezmą udział wszystkie francuskie zrzeszenia radiowe, jak również znani radjotechnicy. Kongres ma również opracować projekt ustawy o zwalczaniu przeszkód w odbiorze radiowym. Równocześnie donosimy o tem, co u nas na tem polu się przygotowuje.

# Skargi na nową radjołonię wrocławską.

Niedawno uruchomiona 75 kilowata stacja nadawcza we Wrocławiu pracuje tak nieregularnie, że wywołuje to skargi słuchaczy i pism radiowych niemieckich, które domagały się stanowczo poprawy. Codzienne niemal, długie przerwy techniczne w audycjach tej stacji, są zdaniem fachowców, przy obecnym stanie radjotechniki, niedopuszczalne.



# SPORT.

## Mistrzostwa ligi śląskiej.

I. F. C. — Słowian, 3:1 (1:1).  
K. S. „06” — A. K. S. 0:2 (0:1).  
Orzeł — Kolejowe P. W. 10:1 (5:1).  
Śląsk — Naprzód, 1:2 (1:0).  
B. B. S. V. — Czarni, 1:2 (1:1).

## Klasa „A”.

K. S. „20” — K. S. Dąb, 4:5 (3:1).  
Polcyjny K. S. — Żydowski K. S. 2:5 (1:2).  
Diana — Silesia Paruszowiec, 2:0 (1:0).  
K. S. 06 — K. S. 09, 2:2 (1:1).  
Haller — I. K. S. Tarn. Góry, 2:0 (1:0).  
Silesia — Wawel Nowa Wieś, 5:2 (2:0).  
Zgoda — Odra Szarlej, 1:1 (0:0).  
Slavia — Jedność Michałkowice, 3:4 (1:3).

## Spotkania towarzyskie.

KS. Chorzów — Ruch W. Hajduki, 2:4 (2:1).  
Rozwój — Naprzód Załęże, 5:1 (1:1).  
T. S. 20 — 24 Szopienice, 3:5 (1:3).  
Stella — Zjednoczeni P. Sp. 7:0 (2:0).  
KS. 07 — Śląsk, 4:1 (3:0).  
KS. Bytków — Iskra, 5:3 (1:1).  
KS. 22 — Orkan W. Dąbrowka, 4:1 (2:1).  
20 Nikisz — 26 Giszowice, 0:1 (0:1).  
Odra — Poczłowe P. W. Katowice, 0:0.

## „Naprzód” 1912 Katowice III.

Poszukujemy przeciwników i to od 11 grudnia i następne niedziele. Korespondencje, która dotyczy wydz. techn. należy skierować: Ruda Hubert, Katowice III, ul. Wojciechowskiego 14, lub tel. 6-86.

# Cracovia mistrzem ligi państwowej.

Trzy mecze ligowe rozegrane wczoraj miały decydujący wpływ na losy tegorocznych mistrzostw. Otóż wczoraj ostatecznie Cracovia, dzięki zwycięstwu nad stołeczną Legią zdobyła zaszczytny tytuł mistrza ligi państwowej. Czoło tabeli zostało zatem ustalone, natomiast na szarym końcu sytuacja jest nadal niejasna. Polonia i Czarni mają równą ilość punktów i jeszcze jeden mecz do rozegrania. Wyniki tych dwu ostatnich spotkań zadecydują dopiero, kogo spotka smutny los spadku.

Tabela ligowa po wczorajszych meczach przedstawia się następująco:

		Stosunek	
	gier	bram.	pkt.
1) Cracovia	22	55:30	29
2) Pogoń	22	54:25	28
3) Warta	22	55:37	27
4) Ł. K. S.	21	49:28	26
5) Legia	21	33:23	21
6) Ruch	22	33:35	20
7) Wisła	21	35:42	20
8) Garbarnia	21	27:47	20
9) Warszawianka	22	27:48	20
10) 22 p. p.	21	34:46	17
11) Czarni	21	24:41	16
12) Polonia	21	27:49	16

## Cracovia — Legia 2:0 (1:0)

Kraków, 20. 11. Krakowianie zdają sobie sprawę z ważności spotkania, grali nadspodziewanie ofiarnie, wy-

dając ze siebie wszystko, by tylko z spotkania wyjść zwycięsko. I zwyciężyli. Cenne to zwycięstwo dało im tytuł mistrza Polski. Bramki zdobyli Kubiński i Zieliński.

## Polonia — 22 pp. Siedlce 2:2 (1:0)

Warszawa, 20. 11. Polonia górowała do przerwy. Przewaga jej utrzymała się nawet w drugiej części meczu, atak jej grał jednak za mało skutecznie by cyfrowo uwidocznić swą wyższość, niemniej utrudniła im to zadanie ambitna gra wojskowych.

## Czarni — Warszawianka 1:0 (0:0)

Lwów, 20. 11. Gra toczyła się przy absolutnej przewadze Czarnych. Warszawian, grających słabo, uchronił od cyfrowo wyższej porażki — doskonale dysponowany Domański w bramce.

## O wejście do ligi.

### Podgórze — Legia 4:2 (2:1)

Częstochowa, 20. 11. Krakowianie wygrali pewnie i dzięki zwycięstwu zakwalifikowali się na wejście do grona arystokracji piłkarskiej Polski. Kraków posiadał będzie zatem czwartą drużynę ligową, która wiele sprawi kłopotu tamtejszemu drużynom, automatycznie bowiem obniżą się dochody wszystkich klubów grodu podwawelskiego.

## Nowe rekordy Polski w podnoszeniu ciężarów.

Ruda. Wczoraj w trakcie wewnętrznych mistrzostw klubowych „Slavii” — jej zawodnicy Mańka i Witek ustalili szereg nowych rekordów Polski w podnoszeniu ciężarów. I tak Witek w wadze lekkiej ustanowił dwa rekordy. W rwaniu dwuręcznym wynikiem 180 ft oraz dwuręcznym podnoszeniu 230 ft. Mańka ustalił trzy nowe rekordy w wadze ciężkiej wynikiem w wyciskaniu 215 ft, w rwaniu 220 ft i wypychaniu 260 ft.

## SMP. Kostuchna mistrzem części północnej.

SMP. Kostuchna — SMP. Ruda N. M. P. 3:2 (1:2)

Kochłowice, 20. 11. (Tel. wł.) Rozegrane dzisiaj decydujące spotkanie o mistrzostwo części północnej — zakończyło się — po bardzo interesującym przebiegu — zwycięstwem Kostuchny. Drużyna ta przewyższała Rudę fizycznie i była lepiej dysponowana strzałow.

SMP. Ruda N. M. P. II. junj. — KS. Haller Kochłowice I. junj. 1:1 (0:0).

Sportfreunde — Pogoń Nowy Bytom, 0:3 (0:2).

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślązka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula, Król. Huta. — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo (gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14. Drukiem: Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice Batorego 2 — tel. 8-78.

## Także waszą garderobę

powierzcie nam, jeżeli chcecie ją poddać czyszczeniu lub farbowaniu, przeprowadzanym bez zarzutu. Ułatwieniem próby skorzystania z usług naszych będą nasze

## wyjątkowe ceny wprowadzające

ważne tylko w pierwszych tygodniach.

	Czyszcz.	Farbow.
	Zł gr	Zł gr
Ubranie męskie	7.50	9.50
Płaszcz męski	7.50	10.25
Spodnie męskie	3.25	4.25
Suknia damska materiałna	5.25	7.—
Kostjum damski	6.75	8.25
Zimowy płaszcz damski	7.50	9.50
Pullover damski	3.25	4.25
Bluzka damska	2.60	3.50

Ceny dla pozostałych części garderoby są odpowiednio nisko skalibrowane.

## Zjednoczone Zakłady Prań

KATOWICE, ulica Francuska 10.

Tel. 113. Tel. 113.

## Kto zamierza powiększyć

swę obr. ty handlowe i towarowe,

## Kto chce sprzedać lub kupić

dom, ziemię, gospodarstwo, meble, itp.

## Kto szuka pracowników

handlowych, robotników, rzemieślników, uczni, służących itd.,

## Kto jest bez zaęcia

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w **Katoliku Polskim i Śląskim, Gońcu Śląskim, Górnoślązku i Gwiazdce Śląskiej.** — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpoczytniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. **Ogłaszajcie się zatem w naszych wydawnictwach.**

## NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

## REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. wszędzie do nabycia.

**Wybór i główna sprzedaż**  
**APTEKA MIKOŁASCHA**  
**Lwów, Kopernika 1.**

## Strzelaj do celu...



Broń bez zezwolenia policji, browning 6-oinm, strzelający z metalowych naboju do celu. Patent Nr. 2295 rączka niklowa pokryta czarną masą ebonitową, według rysunku za zł. 9.95 (zam. 60) wraz z eleganckim futerałem skórzanym wysyłamy za zaliczeniem pocztowym na listowne zamówienia 2 szt. za 19.— 100 kul mosiężnych zł 3.85. Adresować D/W. Kuperman Warszawa 1 skrz. poczt. 97 Oddz. 6. Uwaga. Browningi nasze nadają się również dzięki specjalnemu urządzeniu do strzelania na ptaństwo strumem.

## Kuchnie i sypialki

solidnej roboty, modne w wielkim wyborze własnego wyrobu są do sprzedania na dogodnych warunkach

## August Szuster

mistrz stolarski

Król. Huta, ul. Krzyżowa 26 Tel. 15-30 przy kościele św. Józefa.

## ...oie posady

Sprzedawczki i panny do nauki potrzebne. Leopold Goldfinger, Katowice, 3 Maja.

## Mieszkania

Mieszkanie 3 pokojowe z łazienką do wynajęcia. Szopienice, Hutnicza 27, Konrad Koziol.

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Łagiewniki, Sienkiewicza 23, Berger.

2 pokoje, sypialnia i salon dla 2 panów do wynajęcia. Król. Huta, Piastowska 17, mieszk. 1.

Sklep kolonialny z bo- czną ubikacją tania do sprzedania. Chropaczów Kościelna 2.

## Posad poszukują

Sierota, pilna, uczciwa, 17 lat, lubi dzieci, szuka zajęcia za skromnym wynagrodzeniem. M. Klimas, Radzionków ul. Wiktorja u p. Wrodatrzyka.

## Sprzedaje

Do sprzedania biurko, maszyna do pisania, 2 aparaty fotograf., gramofon, Chorzów, Król. Huczka 27, skład zegarków.

# Wyjaśnienie dla konsumentów piwa.

Podpisane poniżej browary, których najgłówniejszym zadaniem od chwili ich istnienia jest wytwarzanie i puszczenie do handlu piw o wysokiej jakości, zrobiły smutne spostrzeżenie, że pod ich marką i za tą samą cenę wyszynkowuje się piwa innych browarów, nieodpowiadających wysokowartościowym jakościom piw podpisanych browarów. Mimo obniżenia cen za piwo i sprzedaży za byle jaką cenę gdzieindziej, co miało miejsce w ostatnim czasie, podpisane browary będą nadal wytwarzać tylko piwa o wysokiej jakości, przyczem z powodu katastrofalnego zmniejszenia się obrotów nie są w stanie obniżyć cen za piwo.

Prosimy zatem Szan. Publiczność, pijącą piwo żądać w restauracjach tylko naszych piw, odrzucając kategorię wszelkie inne piwa.

**Browar Hsiążęcy Tychy w Tychach 6. Śl.**  
**Browar Obywatelski Tychy Sp. Akc.**

**Artuksiążęcy Browar Żywier w Żywcu**  
**Browar Barona Jana Götza w Okocimie**